

Melodie



ŁESIA UKRAINKA

Melodie

TEUM. MARCIN ROSZKOWSKI

„Nocka ciemna była i cicha...”

Nocka ciemna była i cicha,
A ja stałam, mój drogi, wraz z tobą
I zerkalam na ciebie z żalobą,
Nocka ciemna była i cicha.

Melancholia, Noc,
Milczenie, Tęsknota,
Rozstanie

Wiatr ze smutku wzdychał w ogrodzie.
Ty śpiewałeś, ja siedząc milczałam,
W moim sercu pieśń wybrzmiewała;
Wiatr ze smutku wzdychał w ogrodzie.

Zapłonęła gwiazda w oddali,
Och, tęsknota mnie taka chwyciła!
Serce ostrym sztyletem przebiła...
Zapłonęła gwiazda w oddali...

(z cyklu Melodie z tomu Dumy i marzenia)

„Nie śpiewajcie mi tej pieśni...”

Nie śpiewajcie mi tej pieśni,
Nie drażnijcie serca mego!
Lekkim snem śpi żal mój w sercu,
Po cóż śpiewem budzić go?

Muzyka, Poezja, Żaloba

Wy nie wiecie o czym myślę,
Kiedy siedzę blada, niema.
Wtedy w głębi mego serca
Piosnka smutna łzy wylewa.

(z cyklu Melodie z tomu Dumy i marzenia)

„Płonie moje serce, które zapaliła...”

Płonie moje serce, które zapaliła
Gorąca iskierka żalu palącego.
Czemuż ja nie płaczę? Rzęsistymi łzami
Czemu ja nie gaszę ognia strasznego?

Ogień, Cierpienie,
Milczenie, Łzy

Moja dusza płacze, rwie się moja dusza,
ale łzy nie płyną potokiem huczącym.
Bo do moich oczu łzy nie docierają,
Suszy je tęsknota ogniem gorejącym.

Chciałabym ja wybiec na szerokie pole,
Twarzą przygnać mocno wprost do szarej ziemi
I tak głośno załkać, by gwiazdy słyszały,
A ludzie przeleżeli się łzami moimi.

(z cyklu Melodie z *tomu* Dumy i marzenia)

„Znowu wiosna, znów nadzieje...”

Znowu wiosna, znów nadzieje
W chorym sercu zmartwychwstają.
Znów kołyszą mnie marzenia,
Sny o szczęściu przywiewają.

Wiosno piękna! Cud marzenia!
Moje sny szczęśliwe!
Kocham Was, choć dobrze wiem,
Że wszystkieście zdradliwe.

Nadzieja

(z cyklu Melodie z *tomu* Dumy i marzenia)

„Spoglądam na jasne gwiazdy...”

Spoglądam na jasne gwiazdy,
I smutne są myśli me, smutne.
Bez uczuć się śmieją te gwiazdy
Rzucając promienie okrutne.

Gwiazda

O gwiazdy, gwiazdy bez uczuć!
Wy kiedyś inne byłyście,
W tym czasie, gdy w moje serce
Truczną słodką wlałyście.

(z cyklu Melodie z *tomu* Dumy i marzenia)

„Stałam, by słyszeć głos wiosny”

Stałam, by słyszeć głos wiosny,
I wciąż do mnie wiosna gadała,
Śpiewała pieśń dźwięczną i głośną,
to znów tajemniczo szeptała.

Śpiewała wciąż o miłości,
młodości, radości, nadziei.
Na nowo pragnęła ogłosić,
co dawno w marzeniach się mieni.

(z cyklu *Melodie z tomu Dumy i marzenia*)

Wiosna, Marzenie

„Chciałabym się pieśnią stać...”

Chciałabym się pieśnią stać
W owej chwili jasnej,
Wolną być, przemierzać świat,
Echem płynąć z wiatrem.

Aż po gwiazdy się świetliste
Dźwięcznym wzbijać głosem.
Spaść na fale przezroczyste,
Nad morzem się wznosić.

Niosłyby się me marzenia
I sekretne szczęścia moje,
Jaśniej niżli gwiazd promienie,
Głośniejsze niż huczące morze.

(z cyklu *Melodie z tomu Dumy i marzenia*)

Począ, Lot

Natura, Gwiazda, Morze

Zwycięstwo

Bardzo długo ja wiosnie się poddawać nie chciałam
I nie chciałam jej słuchać w ogóle.
Wszystkie sprawy do serca bardzo przyjąć się bałam,
Sprawy miłe, uroczne i czułe.

Ciągle do niej mówiłam «Ty mnie, wiosno, nie wołaj,
Czary twoje i prośby daremne.
Na co mi twa uroda, taka jasna, wesola,
Gdy me serce jest smutne i ciemne.»

Ale wiosna nuciła: «Hej, posłuchaj mnie wreszcie,
Bo tam posłuch, gdzie sięga ma władza.
Ciemny gaj już zapomniał o zimowym areszcie
I w zielonym się stroju przechadza.

Odezwała się chmura, wielkim głosem zagrzmiała,
Błyskawicy oświecił ją płomień;
Ciemna ziemia zieloność wszelką z siebie wydała,
Wszystko bije przede mną już czołem.

Niechaj ciemne twe serce równie prędko ożyje
I na śpiew mój wesoły odpowie.
Na ten głos wszak odzywa się dziś wszystko, co żyje.
Serce żywe, bijące jest w tobie!»

Chociaż myśl cicho szepcze «Nie dowierzaj tej wiosnie!»,
Nie ochroni przestroga przed klęską.
Moje sny się zbudziły, pieśń rozbrzmiewa wciąż głośniejsze.
Znowu, wiosno, odniosłaś zwycięstwo.

Wiosna, Walka,
Melancholia

14 V 1893 r.

(z cyklu Melodie z *tomu* Dumy i marzenia)

Do muzy

Przyleć do mnie, czarownico miła,
Jako zorza nade mną zapalaj,
Promieniami swoimi obrzucaj.
Nieprzyjazna pobiła mnie siła,
Nie chcę boju, jestem pokonana —
Tak być miało, więc się nie smucę.
Już nie walczę, natchniona pokojem,
Inne w duszy niosąc pragnienie:
Będę w świecie żyła myślą tylko.
Chcę wciąż słuchać pięknej mowy twojej,
A na czole twoje pragnę lśnienie
Poczuć choćby przez jedną chwilę.

Począ, Poetka, Klęska

13 I 1894 r.

(z cyklu Melodie z *tomu* Dumy i marzenia)

„Cicha noc była czarownicą...”

Cicha noc była czarownicą,
Prześcieradłem delikatnym, szerokim,
Ponad wioską się rozścieliła,
W kątku nieba objawiła gwiazda lico,
Jak nad cichym jeziorem, głębokim,
Łabędź skrzydła z trzepotem rozchyła.

Noc

I za każdym trzepotem jaskrawym
Serce tłukło się, biło z rozpaczy,

Walka, Samobójstwo

Udręczone ciężkim zmaganiem.
Tak zmęczyłam się bojem krwawym,
Że pragnienie swe chciałam uraczyć
Własnej pieśni łabędziej śpiewaniem.

(z cyklu Melodie z tomu Dumy i marzenia)

Miniona wiosna

Nadeszła wiosna — hojna, wesoła i miła,
Promienie słała i sypała kwiaty.
Leciała szybko, niby na stu skrzydłach,
W ślad za nią mknęły śpiewające ptaki.

Wiosna

Wszystko ożyło, wszystko rozbrzmiało —
Zielone szumy i wesołe dźwięki!
Wszystko śpiewało, śmiało się, brzęczało —
Tylko ja chora, sama pośród męki.

Choroba, Samotność

I tak myślałam — «Wiosna jest dla wszystkich,
Wszystkim przynosi swoje podarunki.
Ja tylko nie mam żadnej z niej korzyści.
A wiosna za nic ma moje frasunki».

Natura

Jednak pamięta! Prosto w okno moje
Zajrzały śmiało gałęzie jabłoni.
Zamigotały listeczki zielone,
Wszystko się pławi w białych kwiatów toni.

Kwiaty

Wiatr też nadleciał i w chatce małej
Zaśpiewał piosnkę wiosennej wolności,
Wraz z nim przybyły tu ptasie piosenki,
Miły zagajnik echem swym zagościł.

Wiatr

A dusza moja nigdy nie zapomni
Tęgo prezentu, który wiosna dała;
Wiosny podobnej nikt już nie przypomni,
Do tej, co pod mym oknem zajaśniała.

1894 r.

(z cyklu Melodie z tomu Dumy i marzenia)

„W czarną chmurę się skłębiły wszystkie moje smutki...”

W czarną chmurę się skłębiły wszystkie moje smutki,
Żal mój przez nią się przetoczył ogniem błyskawicy,
Piorunem w serce uderzył,

Burza, Siła, Zwycięstwo

Gęstym deszczem się rozlały wszystkie moje łzy.
Przeleciała nawałnica gwałtowna nade mną,
Ale nie złamała mnie, z ziemią nie zrównała,
Dumnie więc uniosłam czoło,
A obmyte łzami oczy patrzą teraz jaśniej,
W moim sercu rozbrzmiewają śpiewy triumfalne
i związana z wiosną siła w duszy mojej gra.
Nie złamały jej zimowe trzaskające mrozy,
Nie zrównały z ziemią jej ostre nawałnice,
Nie rozbiła również jej ta wiosenna burza.
Sama stawię czoła burzy,
Stanę — i zmierzymy siły!

(z cyklu *Melodie z tomu Dumy i marzenia*)

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest udostępniony na licencji *Licencja Wolnej Sztuki 1.3*.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lesia-ukrainka-melodie/>

Tekst opracowany na podstawie: Łesia Ukrainka, *Melodie*, tłum. Marcin Krzysztof Roszkowski, Fundacja Wolne Lektury, Warszawa 2023.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Sfinansowano dzięki zrzutce społecznościonej czytelniczek i czytelników Wolnych Lektur.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Dorota Kowalska, Michał Orzechowski, Paulina Chormańska.

Publikację wsparli i wsparły: Sebastian Firlik, Tomasz Kłosiński, Aleksander Parkitny, Iwona Mroczek-Wardzińska, MarcinT, Olesia Ivchenko, Ita, Agnieszka Czoska, Katarzyna Nocuń, Marcin Olender, AGJ, Włodzimierz, Beata, Piotr Tyszko, Paulina, rusofob rusofobski, Natalia, Vitalii, Aleksandra Michałowska, Maja Martynowska, Dmytro Morozov, Marcin Matyja, kali, Zbigniew Cukras, Just, Michał Oleszkiewicz, Tomasz Weresa, Justyna Hołubowicz, Jakub Kloc, Kacper Pogoda, Mikołaj Demel.

ISBN 978-83-288-6925-7

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).